

PRÓBA KLASYFIKACJI ZMIAN PARAGOGICZNYCH W JĘZYKACH ROMAŃSKICH

PIOTR SORBET

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej
lepierre@o2.pl

An attempt of classification of the paragogical changes in the neo-Latin languages

The aim of this article is to present the processes which led to the fact that many words in Romance languages, when compared to their etymons, have suffered changes over time which on one hand consist, in the disappearance of some sounds, and on the other hand, in the appearance of new sounds. Then the phenomenon of paragoge is illustrated with different neo-Latin languages. The analyzed forms come from several languages such as: Asturian, Catalan, French, Galician, Italian, Occitan, Portuguese, Romanian, Sardinian and Spanish. At the end we tried to propose a classification of paragogical changes based on the previously exposed examples.

Keywords: paragoge, historical phonetics, paragogical sounds, Romance languages, diachronic linguistics, language change

Mots clés: paragoge, phonétique historique, sons paragogiques, langues romanes, linguistique diachronique, changement linguistique

Słowa kluczowe: paragoga, fonetyka historyczna, głoski paragogiczne, języki romańskie, lingwistyka diachroniczna, zmiana językowa

Wprowadzenie

Jak wiadomo dzisiejszymi kontynuantami języka łacińskiego używanego na początku naszej ery, są języki romańskie. Na przestrzeni wieków języki te stale ewoluowały. Jedne zanikły np. dalmatyński, którego ostatni użytkownik (Tu-

one Udaina) zmarł w 1898 roku [Mańczak 1988: 626], a inne po przebyciu długiej drogi zakorzeniły się na różnych kontynentach np. hiszpański, czy portugalski w Ameryce Południowej, francuski w Ameryce Północnej w Québecu, portugalski w Afryce w Angoli i Mozambiku itd. Porównując język, którym posługiwał się choćby Cyceron z obecnymi językami romańskimi niewątpliwie możemy stwierdzić, że zmiany zaszły w nich na różnych płaszczyznach. Języki romańskie stworzyły na bazie form łacińskich zaimków wskazujących (w większości przypadków *ille, illa, illud*) rodzajniki określone, a na bazie liczebnika *unus, una, unum* rodzajniki nieokreślone. W większości przypadków rzeczowniki utraciły rodzaj nijaki, który jednak istnieje np. w rumuńskim, gdzie ogólnie rzecz biorąc rzeczowniki rodzaju nijakiego w liczbie pojedynczej posiadają końcówkę rodzaju męskiego natomiast w liczbie mnogiej przybierają końcówkę rodzaju żeńskiego np. *lucru* ‘rzecz, praca’ → *lucruri* ‘rzeczy, prace’, *studiu* ‘studium’ → *studii* ‘studia’ [Mirska-Lasota 1964: 25]¹. W języku portugalskim obok bezokolicznika nieodmiennego pojawił się bezokolicznik odmienny lub osobowy (port. *infinitivo pessoal*). Języki romańskie posiadają liczne głoski, które nie były znane w łacinie. Uwularne *r /ʀ/* (fr. *r grasseyé*), które pojawia się w niektórych wariantach języka francuskiego zamiast standardowego */ʁ/* (fr. *r parisien*) w takich słowach jak *article* /artikl/ ‘1. artykuł, 2. rodzajnik’, czy *France* /frãs/ ‘Francja’, a także w portugalskim w wariacie europejskim *carro* /káru/ ‘samochód’, lub francuska samogłoska przymknięta przednia zaokrąglona */y/*, która pojawia się w słowach *chute* /ʃyt/ ‘upadek’, *rue* /ʀy/ (/ʁy/) ‘ulica’, *ruse* /ryz/ (/ʁyz) ‘podstęp’. To jedynie niektóre spośród wielu głosek, które można by tu wymienić. W naszej pracy chcielibyśmy jednak poświęcić szczególną uwagę procesom, w wyniku których słowa istniejące w dzisiejszych językach romańskich uległy zmianom polegającym na rozszerzeniu fonicznym.

O kilku rodzajach zmian fonicznych

Jeżeli porównamy formy różnych słów w dzisiejszych językach romańskich do ich łacińskich etymonów, od razu można stwierdzić, że niemała ich liczba uległa daleko posuniętej transformacji. Wiele z nich utraciło jedną bądź więcej liter i/lub sylab. Zgodnie z *Encyklopedią Językoznawstwa Ogólnego* (dalej EJO), w zależ-

¹ Rodzaj nijaki istnieje również w pewnej formie w języku asturyjskim, gdzie np. przymiotniki mogą przybrać trzy formy tj. męską, żeńską i nijaką (*malu* ‘zły’, *mala* ‘zła’, *malo* ‘złe’) [ALLa 2001: 89–90].

ności od pozycji tej utraty wyróżniamy w lingwistyce diachronicznej: *aferezę*, *synkopę* oraz *apokopę*. *Afereza* dotyczy nagłosu np. łac. *apothēca* > hiszp. *bodega* 'piwnica win', port. *bodega* 'knajpa'; łac. *ecclesiā* > wł. *chiesa* 'kościół'; łac. *historiā* > wł. *storia* 'historia'; łac. *acūmem* > port. *gume* 'ostrze'. *Synkopa* zachodzi w śródgłosie np. łac. *limpīdus* > hiszp. *limpio* 'czysty'; łac. *dicere* > wł. *dire* 'powiedzieć'; łac. *virīdis* > hiszp., port. *verde* 'zielony'. Natomiast *apokopa* dotyczy wygłosu np. łac. *mare* > hiszp., kat., port. *mar*; fr. *mer* 'morze'; łac. *octo* > rum. *opt* 'osiem'.

Do wyżej wymienionych procesów możemy przyporządkować takie, których mechanizmy mają charakter odwrotny, czyli polegają na wstawieniu w wyrazie etymologicznie nieumotywowanej głoski/głosek, bądź sylab/-y. W nagłosie proces ten nazywa się *protezą* np. łac. *schola* > fr. *école*, gal. *escola*, hiszp. *escuela*, kat. *escola*, port. *escola*, ale rum. *școală*, wł. *scuola* 'szkoła'; łac. *spirītus* > cat. *esperit*, es. *espíritu*, fr. *esprit*, gal. *espírito*, port. *espírito*, ale it. *spirito*, rum. *spirit*. W śródgłosie z kolei proces ten nazywamy *epentezą* np. łac. *homine* > hiszp. *hombre* 'człowiek', łac. *seminare* > hiszp. *sembrar*, ale fr. *semer*, port. *semear* 'siać'. Co ciekawe EJO nie zawiera hasła, które by tłumaczyło analogiczny proces mający miejsce w wygłosie, czyli *paragogę*, którą możemy zaobserwować np. w polskim słowie *piekło*, które do XVI wieku występowało w formie rodzaju męskiego tj. *pkieł*, jednak poprzez analogię do antonimicznego wyrazu *niebo* zmieniło rodzaj gramatyczny oraz końcówkę [Boryś 2008: 428–429, Długosz-Kurczabowa 2008: 491].

Przedstawione powyżej zjawiska możemy uporządkować w antagonistyczne pary: afereza ≠ proteza, synkopa ≠ epenteza, apokopa ≠ paragoga, gdzie pierwszy termin z każdej z par dotyczy redukcji fonicznej, a drugi rozszerzenia. W naszej pracy postaramy się przybliżyć ostatni z wymienionych terminów, a następnie zaproponować jego klasyfikację na bazie wybranych języków romańskich. Miejmy jednak na względzie, że nie weźmiemy tu pod uwagę okazjonalizmów zaczerpniętych np. z poezji. Nie będziemy również mówić o językach kreolskich na bazie języków romańskich, w których nierzadko paragoga jest zjawiskiem dość powszechnym [Holm 2004: 142–143]. Ponadto w naszej pracy, z powodu stopnia złożoności, nie będziemy szczegółowiej mówić o paragodze będącej efektem adaptacji zapożyczenia leksykalnego. Wspomnijmy teraz jedynie, że np. w języku japońskim portugalizm アルコール (*arukōru*) 'spirytus, alkohol' (< port. *álcool*) i anglicyzm ビール (*biiru*) 'piwo' (< ang. *beer*) posiadają paragogiczne *u*, które pojawiło się z konieczności adaptacji tych słów do japońskiej fonotaktyki. W formie hiszpańskiego nahuatlizmu *coyote* (< *coyōtl*)

mamy do czynienia z paragocznym *e*, które również powstało w celu adaptacji nowego wyrazu. Jak widzimy, jedną z przyczyn pojawienia się paragoczných głošek jest konieczność adaptacji słowa z języka, który posiada głoškę nieistniejącą w języku docelowym. W ostatnim przykładzie język hiszpański, nieposiadający głoški /t̪/ (spółgłoska boczna szczelinowa dźwięczna), adoptując ww. nahuatlizm wytworzył paragocznę *e*. Tego typu paragoga jest wynikiem kontaktu dwóch języków, bądź też dwóch systemów językowych np. jak we wcześniej wspomnianym przypadku japońskiego z portugalskim i angielskim. W naszej pracy przedstawimy przede wszystkim paragogę związaną ze zmianami wewnątrzjęzykowymi, a więc niemającą związku z interferencją między dwoma językami. Innymi słowy w przykładach, o których dalej będzie mowa paragoga będzie *pojawieniem się w wygłosie (niezapóżyzonego) wyrazu etymologicznie nieuzasadnionej głoški*.

Paragoga

W celu przedstawienia kilku pierwszych przypadków paragogi w językach romańskich porównajmy łacińskie adwerbia i prepozycje z ich hiszpańskimi kontynuantami: łac. *adhuc* > hiszp. *aún* 'wciąż', łac. *ante* > hiszp. *antes* 'przed'. Jak nietrudno zauważyć formy *aún* oraz *antes* posiadają w wygłosie głoški, których etymologicznie nie można wytłumaczyć. Okazuje się, że paragocznę *-n* powstało przez analogię do form innych słów (głównie jednosylabowych przysłówków i przyimków), które kończyły się na tę samą głoškę np.: łac. *cum* > hiszp. *con* 'z', łac. *sine* > hiszp. *sin* 'bez', łac. *in* > hiszp. *en* 'w', łac. *secundum* > hiszp. *según* 'według'. Jednocześnie paragocznę *-s* w hiszp. *antes* powstało przez analogię do jego antonimu, łac. *trans* > hiszp. *tras* 'za', oraz do innych przysłówków typu: łac. *foras* > hiszp. *fuera* > hiszp. współczesny *fuera* 'zewnątrz', łac. *magis* > hiszp. *más*, łac. *minus* > hiszp. *menos*, które posiadały w wygłosie tę samą głoškę.

Podobny proces analogii zadziałał również w innych słowach: łac. *in tunc ce* > hiszp. *entonces* > hiszp. współczesny *entonces* 'wówczas', czy *qui sabe* > hiszp. *quizá/quizás*, gdzie użycie jednej lub drugiej formy jest dziś fakultatywne. Co ciekawe paragocznę *-s* w różnych adwerbiach czy prepozycjach jest w językach romańskich zjawiskiem powszechnym: łac. *ante* > gal., port. *antes* 'przed'; łac. *fine* > kat. *fins* 'do' kat. walencki *funs* 'do'; łac. ludowa *ab ante* > kat. *abans* 'przed'; łac. *secundum* > kat. *segons* 'według'; łac. *sine* > fr. *sans* 'bez', etc. Podkreślmy, że w historii języków romańskich istniało znacznie więcej słów, które

z biegiem czasu przestały być używane, a posiadały paragogiczne głoski np. st. fr. *sempres* (< łac. *semper*) 'zawsze', które pojawia się m.in. w *Pieśni o Rolandzie* (*Chanson de Roland*) „*Sempres ferrai de Durendal granz colps*”.

Aby uzmysłwić sobie istotę analogii w procesie paragogi zwróćmy uwagę, że w pewnych przypadkach pojawienie się wygłosowego *-s* dotyczyło również przysłówków niewywodzących się z łaciny np. hiszp. *marras* 'niegdyś' (< ar. *márra*).

Ciekawym językiem pod względem paragogi występującej w przysłówkach jest współczesny język asturyjski (*asturianu*), w którym do dzisiaj funkcjonują pary adwerbiów posiadające bądź nie posiadające paragogiczne *s*, nie powodując jednocześnie zmiany w ich znaczeniu, np.: *siempre* ≈ *siempres* 'zawsze'; *ayuri* ≈ *ayures* 'gdzie (indziej)'; *nenyuri* ≈ *nenyures* 'nigdzie' [ALIA 2001: 151].

Następny przykład paragogi postaramy się przedstawić na podstawie dialektu logudorskiego języka sardyńskiego. Okazuje się, że w tym dialekcie wyrazy oksytoniczne pojawiają się dość rzadko i, aby uniknąć akcentu na ostatniej sylabie, niekiedy możliwe jest pojawienie się samogłoski paragogicznej, np.: *caffei/caffeu* 'kawa' (por. gal., hiszp., port. *café*, wł. *caffè*), *peroe* 'ale' (por. wł. *però*) [Wagner 1997: 286]².

W celu analizy kolejnych przypadków paragogi porównamy pierwsze osoby liczby pojedynczej czasu teraźniejszego trybu oznajmującego niektórych czasowników języka hiszpańskiego z ich łacińskimi etymonami. Okazuje się, że możemy bez trudności wykazać, że posiadają one paragogiczną głoskę. Mamy na myśli takie formy czasowników jak: *doy* 'daję', *estoy* 'jestem', *soy* 'jestem', *voy* 'idę', które biorąc pod uwagę fonetykę historyczną języka hiszpańskiego powinny mieć dzisiaj odpowiednio formy: *do* (< łac. *dō*), *esto* (< łac. *stō*), *so* (< łac. *sum*) i *vo* (< łac. *vadō*). Dodatkowo, jeśli porównamy te czasowniki z ich portugalskimi ekwiwalentami tj. *dou*, *estou*, *sou*, *vou*, możemy stwierdzić, że w hiszpańskich formach mamy do czynienia z paragogiczną końcówką fleksyjną *-y*. Najprawdopodobniej wywodzi się ona od łacińskiego przysłówka *ibī* (> *y*) 'tam', który w średniowiecznym hiszpańskim służył jako dopełnienie odnoszące się do okolicznika miejsca. Podobną funkcję pełni w dzisiejszym języku francuskim zaimek *y*: *Je vais à l'école.* 'Idę do szkoły.' → *J'y vais.* 'Idę tam.', czy w katalońskim *Vaig a l'escola.* → *Hi vaig.* W formach hiszpańskich czasowników typu: *do(y)*, *so(y)*, *vo(y)* doszło z czasem, jak można przypuszczać, do aglutynacji ww. wyrazu (*y*) z formami czasowników, a następnie z czasownikiem *esto* przez analogię do formy *so(y)*, gdyż obie formy czasowników (tj. *soy* i *estoy*) oznaczają *jestem*. Jednocześnie paragogiczne *y* pojawiło się w formie *hay* (hiszp.

² Warto zwrócić uwagę, że jedną z cech języka sardyńskiego jest dość częste pojawianie się samogłosek paragogicznych [Mańczak 1988: 616].

ha < łac. *habet*), która dzisiaj oznacza *jest* i odpowiada francuskiemu *il y a* oraz katalońskiemu *hi ha*³ (por. ang. *There is/there are*). Ponadto podobne formy do tych, które występują w języku hiszpańskim możemy zaobserwować także w asturyjskim, gdzie obok form *do* (*dar* 'dawać'), *so* (*ser* 'być'), *to* (*tar* 'być'), *vo* (*dir* 'iść'), *ha* (*haber* 'być') funkcjonują również te z paragogeniczną głoską tj. odpowiednio: *doi, soi, toi, voi, hai*. Na koniec podkreślmy jednak, że końcówka ta w języku hiszpańskim dotyczy dzisiaj wyłącznie kilku czasowników, gdyż niemal wszystkie pozostałe mają w pierwszej osobie liczby pojedynczej czasu teraźniejszego trybu oznajmującego końcówkę *-o* np.: *hablo* (← hiszp. *hablar* < łac. *fabulare*) 'mówię', *bebo* (← hiszp. *beber* < łac. *bibere*) 'piję', *vivo* (← hiszp. *vivir* < łac. *vivere*) 'żyję', itd.

Ciekawy proces, w wyniku którego w języku włoskim pojawiły się głoski paragogeniczne, jest związany z końcówką trzeciej osoby liczby mnogiej czasu teraźniejszego trybu oznajmującego. W języku tym wszystkie czasowniki w ww. osobie zakończone są na *-no* np.: *amano* (← wł. *amare* < łac. *amare* → *amant*) 'kochają', *hanno* (← wł. *avere* < łac. *habere* → *habent*) 'mają', *vedono* (← wł. *vedere* < łac. *videre* → *vident*) 'widzą', *puniscono* (← wł. *punire* < łac. *punire* → *puniunt*), *leggono* (← wł. *leggere* < łac. *legere* → *legunt*) 'czytają', gdzie *-o* jest głoską paragogeniczną. Pojawienie się wygłosowego *-o* najprawdopodobniej spowodowane było po pierwsze: analogią do niezwykle często używanego czasownika *essere*, który w pierwszej osobie liczby pojedynczej oraz trzeciej osobie liczby mnogiej miał taką samą formę tj. *sono* (łac. *sum, sunt* > wł. *sono*) [Meyer-Lübke 1890-1906, I: 496-497]. Po drugie: w łacinie ludowej istniała tendencja do unikania spółgłosek w wygłosie, która najsilniej spośród języków romańskich zadziałała w języku włoskim [Lausberg 1970, I: 423-424]. Stąd np. łac. *cor* > wł. *cuore* 'serce', ale fr. *cœur* lub kat. *cor* [D'Ovidio, Meyer-Lübke 1906: 133-134]. Pojawienie się wygłosowego *o* może też być wyjaśnione zanikiem, nie tylko końcowego *-t*, ale również *-n*, co spowodowałoby, że wiele czasowników miałoby jednakową formę trzeciej osoby liczby pojedynczej i mnogiej np. łac. *amat* > wł. *ama* oraz łac. *amant* > wł. **ama* lub łac. *videt* > wł. *vede* oraz łac. *vident* > wł. **vede*. Toteż prawdopodobnie w celu uniknięcia podobnej homonimii zaczęto dodawać paragogeniczne *-o*, które pojawiało się w niezwykle często używanej formie *sono*, pochodzącej od czasownika *essere*, o której była mowa wcześniej [D'Achille 2012: 93].

³ Prace dot. hiszpańskich *soy, doy, voy, estoy* są niezwykle liczne, a do najnowszych należą między innymi: Dieter Wanner [2006] i Julián Santano Moreno [2009], w których autorzy podają również inne możliwe teorie związane z pochodzeniem omawianych form.

PRÓBA KLASYFIKACJI ZMIAN PARAGOGICZNYCH W JĘZYKACH ROMAŃSKICH

Na uwagę zasługuje fakt, iż w odróżnieniu od hiszpańskich form typu *doy, estoy, soy, voy*, w których głoska paragogiczna pojawia się jedynie w kilku czasownikach, w języku włoskim z paragogą mamy do czynienia we wszystkich czasownikach, toteż możemy stwierdzić, że stała się ona częścią końcówki fleksyjnej.

W języku hiszpańskim nazwy dni tygodnia *martes* 'wtorek' < łac. (*dies*) *Martis* 'dzień Marsa', *jueves* 'czwartek' < łac. (*dies*) *Iovis* 'dzień Jowisza' i *viernes* 'piątek' < łac. (*dies*) *Veneris* 'dzień Wenus' wywodzą się z trzeciej łacińskiej deklinacji posiadając w genetywie końcówkę *-is* [Wikarjak 1979: 20]. Z kolei łaciński wyraz *Luna* 'księżyc' należał do pierwszej deklinacji, posiadającej w dopełniaczu formę (*dies*) *Lunae* 'dzień Księżycy'. Wyraz ten z powodu kontaminacji ww. nazw dni tygodnia (wtorek, czwartek, piątek) przyjął formę *lunis* > hiszp. *lunes*. Podobna sytuacja zaszła w słowie *miércoles* 'środa' < łac. (*dies*) *Mercuri* 'dzień Merkurego', gdzie wygłosowe *-s* pojawiło się również na skutek kontaminacji innych nazw dni tygodnia [Lathrop 1992: 142-143].

Całkowicie innym przykładem pojawienia się paragogicznych głosek są formy wyrazów należących do argentyńskiego lunfardo *macrof* 'sutener' < lunf. *macró* (< fr. *maquereau* 'sutener') i lunf. *móischele* 'żyd' < lunf. *moische* (< *Moisés* 'Mojżesz'). Oczywiście można by je potraktować jako derywaty utworzone przy pomocy sufiksów, ale ani w języku hiszpańskim, ani w lunfardo nie istnieją sufiksy *-f* lub *-le*, co może świadczyć, iż są to odosobnione przypadki utworzenia nowych form wyrazów, czyli ich wariantów na drodze paragogi. Na potwierdzenie tej tezy powiedzmy, że autor etymologicznego słownika lunfardo (*Diccionario etimológico del lunfardo*) przedstawiając historię pochodzenia tych dwóch słów podaje, że formy tych wyrazów zostały utworzone za pomocą paragogicznych głosek [Conde 2004]. Tym niemniej, w przypadku wyrazu *móischele* nie należy jednoznacznie odrzucić pewnego wpływu języka jidysz, gdzie w celu tworzenia deminutywów w liczbie pojedynczej w pewnych przypadkach dodaje się końcówkę *-el* (לע)/*ele* (לעע) [Sitarz 1995: 70-71]⁴.

Klasyfikacja zmian paragogicznych

Jak widzimy paragogicznych głosek w językach romańskich nie brakuje, a liczba podanych przykładów wydaje się wystarczająca, aby móc teraz przejść do próby ich kategoryzacji. Naszym zdaniem proces paragogi, jako że jest zjawiskiem dość złożo-

⁴ Za to spostrzeżenie chcielibyśmy serdecznie podziękować prof. Krzysztofowi Tomaszowi Witczakowi.

nym, można sklasyfikować na kilka sposobów. W naszej opinii, możliwe jest rozróżnienie paragogi w zależności od frekwencji występowania danego jej typu w jakimś języku (I). Innymi słowy paragoga może dotyczyć jedynie pojedynczych wyrazów występujących w jakimś systemie językowym (a), serii słów z jakiejś kategorii posiadających jakieś syntaktyczne, morfologiczne i inne cechy wspólne (b) oraz wszystkich elementów danego języka (systemu) posiadających jakieś cechy wspólne (c).

I. a.) W tym przypadku paragoga dotyczy pojedynczych wyrazów, które nie posiadają żadnej cechy wspólnej np. lunfardyjskie formy *macrof*, czy *móischele*.

I. b.) Serie hiszpańskich *doy, estoy, soy, voy* i asturyjskich *doi, toi, soi, voi* form czasowników posiadają pewne cechy wspólne, tj. wszystkie te wyrazy oznaczają pierwszą osobę liczby pojedynczej czasu teraźniejszego trybu oznajmującego. Paragogeniczną głosek jest w każdym z tych przypadków *-y/i*. Wszystkie te formy są jednosylabowe (forma *estoy* jest analogiczna do formy *soy*, o czym była mowa wcześniej). Tym niemniej, paragoga nie dotyczy całego systemu, tj. nie wszystkie czasowniki hiszpańskie czy asturyjskie mają taką właśnie końcówkę. Nie wszystkie czasowniki hiszpańskie, które są w pierwszej osobie jednosylabowe, posiadają paragogeniczne *-y* np. *sé* (← *saber*) 'wiem'.

Podobną sytuację obserwujemy w romańskich adwerbiach i prepozycjach z paragogenicznym *-s*. Ich cechą wspólną jest fakt, że należą do danej części mowy, ale nie wszystkie przysłówki i przyimki posiadają wygłosowe *-s*.

I. c.) Ostatni przypadek można przedstawić na przykładzie końcówki fleksyjnej trzeciej osoby liczby mnogiej czasu teraźniejszego trybu oznajmującego czasowników włoskich, gdzie pojawia się wygłosowe *o*. Głoska ta dotyczy wszystkich czasowników włoskich i z natury rzeczy jest dzisiaj częścią regularnej końcówki fleksyjnej nowopowstałych czasowników np. denominalny *snobbare* 'traktować z góry' (← wł *snob*) → *loro snobbano*.

Druga klasyfikacja paragogi jaką zaprezentujemy dotyczy przyczyny/czynnika, który doprowadził do pojawienia się paragogenicznych głosek (II). W tym przypadku proponujemy wyróżnić:

po pierwsze: konieczność adaptacji wyrazu zapożyczanego do fonotaktyki języka docelowego (a): nahuatl *coyōtl* > hiszp. *coyote*; fr. *appartement* 'mieszkanie' > hiszp. *apartamento*; fr. *sirop* 'syrop' > hiszp. *sirope*, etc.;

po drugie: czynnikiem decydującym o pojawieniu się głosek paragogenicznych może być superpozycja, bądź aglutynacja jakiegoś elementu spowodowana choćby frekwencją występowania obok siebie jakichś dwóch wyrazów np. w języku hiszpańskim *voy* < *vo + y* (b);

PRÓBA KLASYFIKACJI ZMIAN PARAGOGICZNYCH W JĘZYKACH ROMAŃSKICH

po trzecie: paragoga może być spowodowana analogią np. niektóre romańskie adwerbia i prepozycje z wygłosowym *-s*, czy też ww. hiszpańska forma czasownika *estoy*, lub asturyjskiego *toi*, które przyjęły wygłosowe *y/i* przez analogię odpowiednio do form: *soy/soi* (c).

Podobnie sprawa wygląda w przypadku hiszpańskich nazw dni tygodnia, gdzie paragogeniczne *-s* w słowach *lunes* 'poniedziałek' oraz *miércoles* 'środa' pojawiły się poprzez analogię do nazw *martes* 'wtorek', *jueves* 'czwartek' i *viernes* 'piątek'.

po czwarte: głoski paragogeniczne mogą pojawić się w celu stworzenia wariantów różnych wyrazów, które często funkcjonują jako synonimy słów, od których pochodzą np. lunfardyjskie słowa *macrof* 'sutener' czy *móischele* 'żyd' (d).

W celu przedstawienia ww. klasyfikacji paragogi w językach romańskich proponujemy następujący schemat:

I. KLASYFIKACJA FREKWENCYJNA:

- I. a. Paragoga jednostkowa.
- I. b. Paragoga seryjna.
- I. c. Paragoga systemowa.

II. KLASYFIKACJA PRZYCZYNOWA:

- II. a. Paragoga adaptacyjna.
- II. b. Paragoga aglutynacyjno-syntaktyczna.
- II. c. Paragoga analogiczna.
- II. d. Paragoga wariantywna.

Podsumowanie

Na koniec chcielibyśmy stanowczo podkreślić, iż zdajemy sobie sprawę, że temat, który podjęliśmy nie został w zupełności wyczerpany, a wyżej przedstawione klasyfikacje nie pozwalają jeszcze na przyporządkowanie wszystkich istniejących głosek paragogenicznych w językach romańskich. Tym niemniej uważamy, że przedstawiona tu metodologia być może będzie mogła posłużyć do kategoryzacji paragogi nie tylko w językach romańskich, ale w językach naturalnych w ogóle, a nasze spostrzeżenia zostaną w przyszłości uzupełnione.

Bibliografia

- ACADEMIA DE LA LLINGUA ASTURIANA (ALIA), 2001: *Gramática de la llingua Asturiana*, Owiedo.
- BORYŚ W., 2008: *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- BRUGUERA J., 2006: *Diccionari etimològic*, Barcelona: Enciclopèdia Catalana.
- CONDE Ó., 2004: *Diccionario etimológico del lunfardo*, Buenos Aires: Taurus.
- COROMINAS J., 2005: *Breve diccionario etimológico de la lengua castellana*, Madryt: Gredos.
- D'ACHILLE P., 2012: *Breve grammatica storica dell'italiano*, Rzym: Carocci.
- D'OVIDIO F., MEYER-LÜBKE W., 1906: *Grammatia storica della lingua e dei dialetti italiani*, Milan: Hoepli.
- DŁUGOSZ-KURCZABOWA K., 2008: *Wielki słownik etymologiczno-historyczny języka polskiego*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- HOLM J., 2004: *An introduction to pidgins and creoles*, Cambridge: Cambridge University Press.
- LATHROP T., 1992: *Curso de gramática histórica española*, Barcelona: Ariel.
- LAUSBERG H., 1970: *Lingüística románica*, t: I-II, Madryt: Gredos.
- MAŃCZAK W., 1988: *Języki romańskie*, w: *Języki indoeuropejskie*, t. II, red. L. Bednarczuk, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, s. 571-644.
- MEYER-LÜBKE W., 1890-1906: *Grammaire des langues romanes*, Tomy: I-III, Paryż: H. Welter.
- MIRSKA-LASOTA H., 1964: *Zwięzła gramatyka języka rumuńskiego*, Warszawa: Wiedza Powszechna.
- NOWIKOW W., 2007: *El morfo -s y las causas de la sustitución de cantaste por cantastes*, w: *Retos del hispanismo en la Europa Central y del Este*, s. 315-321.
- NUNES J.J., 1945: *Compêndio de gramática histórica portuguesa (Fonética e morfologia)*, Lizbona: Livraria Clássica Editora.
- PERLIN J., 1997, *Typologia zmian fonemicznych*, Warszawa: Energeia.
- POLAŃSKI K. (red.), 2003: *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, Wrocław - Warszawa - Kraków: Zakład Narodowy im. „Ossolińskich”.
- SANTANO MORENO J., 2009: *Español, soy, estoy, voy. Un intento de explicación morfológica*, w: *De morfología y sintaxis españolas. Dos estudios interpretativos*. s. 11-76.
- SITARZ M., 1995: *Jidysz podręcznik nauki dla początkujących*, Kraków: Uniwersytet Jagielloński.
- WAGNER M.L., 1997: *La lingua sarda. Storia, spirito e forma*, Cagliari: ILISSO.
- WANNER D., 2006: *An analogical solution for Spanish soy, doy, voy, and estoy*, „*Probus*”, 18, s. 267-308.
- WIKARJAK J., 1979: *Gramatyka opisowa języka łacińskiego*, Warszawa: PWN.

**Tentative de classification de changements paragogiques dans les langues romanes
(résumé)**

Dans cette brève étude nous nous proposons d'exposer les processus qui ont comme conséquences que divers mots dans les langues romanes, en les comparant avec leurs étymons, ont souffert au fil du temps de transformations qui consistent, d'un côté, dans la disparition de sons, et de l'autre côté, dans l'apparition de sons. Ensuite nous nous penchons sur le phénomène de la paragoge en l'illustrant avec divers idiomes néo-latins. Les formes des mots soumises aux observations sont comparées dans plusieurs langues telles que l'asturien, le catalan, l'espagnol, le français, le galicien, l'italien, l'occitan, le portugais, le roumain et le sarde. À la fin nous essayons d'offrir une classification de la paragoge en puisant dans les exemples antérieurement exposés.